

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 319

Poznań, czwartek dnia 16 lipca 1931

Rok XXVI

## Zarządzenie min. Kühna

Warszawa, 16. 7. (Tel. wł.) — W dniu wczorajszym min. Kühn wystosował zarządzenie, zakazujące polskim kasom kolejowym przyjmowania marek niemieckich, a to z powodu braku oficjalnych notowań kursu waluty niemieckiej wskutek zamknięcia giełd. (w)

## Aresztowanie

### oficera-szpiega

Warszawa, 16. 7. (Tel. wł.) Na podstawie kilkotygodniowej obserwacji władze wojskowe aresztowały w dniu 11 bm. oficera IV oddziału sztabu głównego w Warszawie mjr. Piotra Demanowskiego, podejrzanego o uprawianie szpiegostwa na rzecz jednego z państw obcych. Dochodzenia prowadzi pprok. mjr. Pilecki.

Mjr. Demanowski przebywa w więzieniu śledczym warszawskiego okręgowego sądu wojskowego. (w)

## Wyjazd min. Neugebauera

Warszawa, 16. 7. (Tel. wł.) — Min. Neugebauer po dwudniowym pobycie w Warszawie powrócił do Truskawca. (w)

## Pokazy lotnicze

### w Cleveland

Warszawa, 16. 7. (Tel. wł.) Od 29 sierpnia do 7 września w Cleveland w Stanach Zjednoczonych odbędą się pokazy lotnicze.

Polskie Zakłady Lotnicze delegują na te pokazy kpt. Orlińskiego. (w)

## Z parlamentu rumuńskiego

Bukareszt, 15. 7. (PAT.) Nadzwyczajna sesja parlamentu została zamknięta. Wakacje parlamentu będą trwały do 15 października.

Na ostatnim posiedzeniu Izba deputowanych powzięła uchwałę o zniesieniu nietykalności poselskiej w stosunku do p. Dobresco, b. podsekretarza stanu, pozostającego pod zarzutem popełnienia nadużyć na szkodę skarbu.

## Uniewinnienie

### min. Rantzena

Berlin, 15. 7. (PAT.) Oskarżony o złożenie fałszywych zeznań przed policją, min. hitlerowski w Brunświku Fr. Rantzen, został przez sąd berliński uniewinniony z powodu braku dowodów. Prokurator żądał ukarania go grzywną w wysokości 500 mk.

Rantzen był pierwszym ministrem, który stał przed sądem pruskim.

## Wojna domowa w Chinach

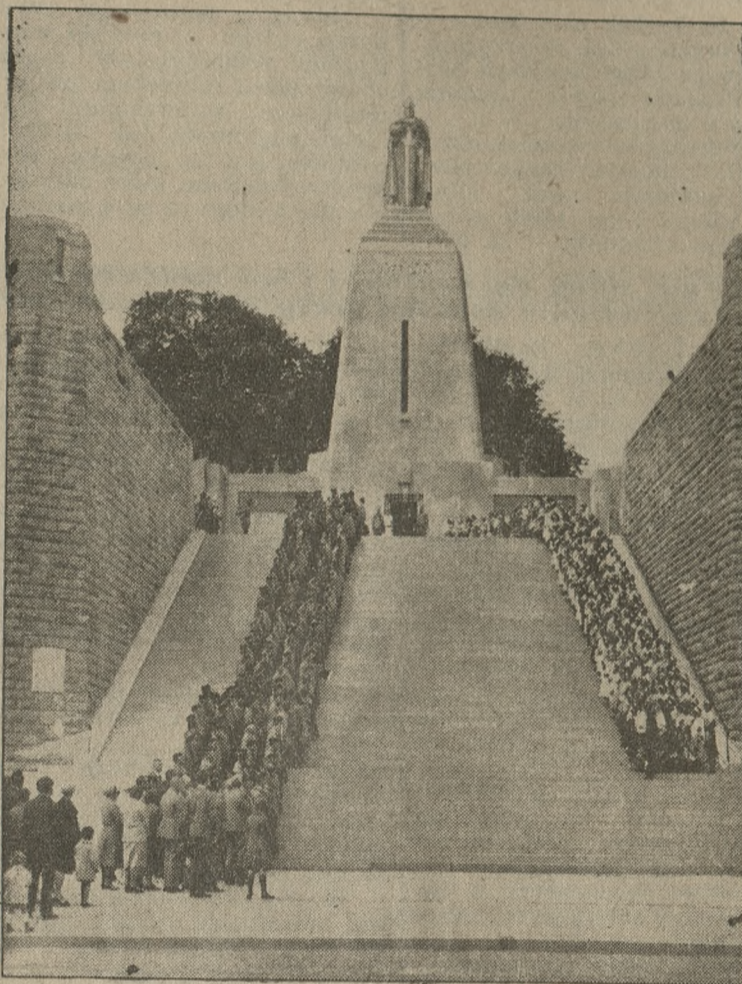
Nankin, 15. 7. (PAT.) Marszałek Ciang-Kai-Szek, który na czele swej armii usiłuje zmusić wojska czerwone do opuszczenia Kantonu, nadesłał dziś depeszę z frontu, w której komunikuje, że po zwyciężonych walkach wojska rządowe wniknęły daleko w głąb prawego skrzydła armii czerwonej, zdobywając przytem Kwang Czung.

Wojska czerwone wycofują się w nieładzie w kierunku południowym.

## Z poselstwa Rzplitej w Atenach

Ateny, 15. 7. (PAT.) Poseł Rzezypospolitej w Atenach p. Jurjewicz wyjechał do kraju na urlop wypoczynkowy.

Nieobecnego posła zastępuje attaché poselstwa p. Synowiecki.



Wycieczka Sokola czechosłowackiego, biorącego udział w uroczystościach gimnastycznych w Paryżu, z okazji Wystawy Kolonialnej, zwiedza twierdzę Douaumont pod Verdun

## Sytuacja w Niemczech uległa pewnemu pogorszeniu

*Dalsza niżka obligacyj niemieckich na rynkach zagranicznych — Anonimowe ulotki o niebezpieczeństwie inflacji i wycofywaniu oszczędności — Mimo katastrofalnej sytuacji finansowej, bilans handlowy Rzeszy jest nadal dodatni*

Berlin, 15. 7. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy z kompetentnego źródła, położenie w kraju uległo w przededniu otwarcia banków raczej pogorszeniu, to też istnieje możliwość ponownego zawieszenia wypłat.

Po wczorajszym dniu obligacje niemieckie uległy katastrofalnym zniżkom na rynkach zagranicznych, a sytuacja walutowa nadal jest bardzo delikatna. Obiegają pogłoski, iż zniesienie pokrycia z 40 na 30 procent jest tylko ratyfikowaniem istniejącego już stanu rzeczy, co się okaże przy ogłoszeniu następnego bilansu Banku Rzeszy. Dalsze zwiększenie środków obiegowych jest koniecznością.

Brama jest pod uwagę możliwość utworzenia specjalnego komisariatu dewizowego, niezależnego od Banku Rzeszy, na czele którego stanąłby dr. Schacht. Zachodzi jednak ta trudność, że różnice zapatrywań pomiędzy Schachtem a dr. Lutherem były ostatnio tak radykalne, iż doszło do ostrych utarczek słownych; pozatem socjaliści stanowczo sprzeciwiają się tej kandydaturze. Pogłoski o dymisji dr. Luthera narazie się nie sprawdzają.

Równocześnie z poważną sytuacją finansową, u podstaw której zauważyć można błędną gospodarkę oraz kryzys natury psychicznej, podkreślić należy fakt, iż bilans handlowy jest nadal dodatni. Nadwyżka eksportowa za czerwiec wynosi 139 milionów marek, doprowadzając nadwyżkę za całe półrocze do sumy 818 milionów. Czerwiec zeszłego roku wykazywał bilans dodatni w wysokości 65,2 milj. marek. M. N.

London, 15. 7. (PAT.) Kurs marki niemieckiej na giełdzie londyńskiej wo-

bec zupełnie małych obrotów ustalany jest prawie ze teoretycznie.

Nieliczne transakcje notowane były w zamknięciu 23.50.

Berno, 15. 7. (PAT.) Giełda w Genewie i Bazylei zupełnie nie notuje marki niemieckiej.

Giełda w Zurychu podaje kurs marki bez zobowiązania. Na tej giełdzie, marka niemiecka w poszukiwaniu 100 fr. w zaoferowaniu 120 fr. Jak stwierdza Ag. Havasa, różnica ta jest bez precedensu.

Hamburg, 15. 7. (PAT.) Na murach domów ukazują się kartki anonimowe, wskazujące na niebezpieczeństwo inflacji oraz nawołujące do odbierania oszczędności z banków i kas oszczędnościowych. Pozatem ulotki tej samej treści rozrzucone są przed urzędami pracy w Hamburgu.

Władze nie zdołały dotychczas wykręć osobników, siejących w ten sposób panikę.

Paryż, 15. 7. (PAT.) Ag. Havasa komunikuje, że wbrew różnym bezpodstawnym informacjom, Niemcy będą musiały wpłacić dzisiaj do Banku Wypłat Międzynarodowych nieumarunkowaną część raty rocznej według planu Younga.

Jednakże, zgodnie z porozumieniem francusko-amerykańskim, rząd francuski upoważnił Bank Wypłat Międzynarodowych do natychmiastowego zwrotu Rzeszy niemieckiej wzmiankowanej wpłaty pod postacią pożyczki za przewidywanym pokwitowaniem.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

## Henderson i Stimson w Paryżu

Paryż, 15. 7. (PAT.) Bawiący tu min. Henderson odwiedził Brianda i odbył z nim półgodzinną rozmowę, po czym francuski min. spr. zagr. zatrzymał angielskiego ministra na śniadaniu, w którym ponadto wzięli udział premier Laval, podsekretarz stanu Poncet oraz grono wyższych urzędników min. spr. zagr.

Paryż, 15. 7. (PAT.) Przybył tu sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych Stimson

Odbył on konferencję najpierw z min. Briandem a następnie z min. Hendersonem.

Paryż, 15. 7. (PAT.) Min. Henderson zwiedził dziś rano wystawę Kolonialną, poczem udał się do min. spraw zagr., gdzie Briand zatrzymał go na śniadaniu, poczem odbyła się dłuższa konferencja, w której oprócz Hendersona i Brianda wzięli jeszcze udział premier Laval i min. finansów Flandin. Wyniki tej konferencji pokryte są ścisłą tajemnicą.

W sferach międzynarodowych oświadczają, że francuski i angielski min. spraw zagranicznych postanowili powstrzymać się od udzielania prasie jakiegokolwiek informacji zanim nie odbędzie się zapowiedziana na jutro wspólna ich konferencja z amerykańskim min. spr. zagr. Stimsonem, który jak wiadomo przybył dziś do Paryża.

## Z sejmu gdańskiego

Gdańsk, 15. 7. (PAT.) Dziś obradował konwent senjorów nad wnioskiem socjalistów co do zwołania sejmu. Większość wypowiedziała się przeciwko żądaniom socjalistów, wobec czego urzędujący przewodniczący sejmu, centrowiec Gajkowski, zdecydował, że sejm zwołany nie będzie.

Decyzja ta m. in. motywowana jest tem, że większość sejmu zdecydowała wakacje do 27 sierpnia, a więc nie można narzucać jej woli mniejszości.

## Ciekawe obrazki z za Oceanu

**Shopping w New-Yorku — Jak się sprzedaje w wielkich magazynach — W Europie są grzeźniejsi — Nie jakość, lecz ilość**

New York, w lipcu.

We wszystkich wielkich magazynach nowojorskich istnieje zwyczaj odbywania raz na tydzień t. zw. „meetings”, t. j. konferencji, na której obecni są sprzedawcy i sprzedawczynie ze wszystkich działów. Do zebranych przemawia kierownik wydziału sprzedaży a czasami dyrektor; ocenia on krytycznie sytuację i ruch sprzedaży za tydzień ubiegły i w energicznych słowach poucza personel, jak należy się zachować wobec klientów, aby osiągnąć rekordowe wyniki w sprzedaży towarów.

— „Proszę nie poświęcać jednemu klientowi więcej, niż pięć minut czasu. Klientka, która zajmuje sprzedawcy więcej, niż pięć minut jego drogiego czasu, nie opłaca naszych kosztów i nie rentuje się jako nabywca. Klientki, które mówią: „I'm just looking” — „Chcę się zorientować” — są złemi klientkami. Przyczyniają się do zwolnienia tempa obrotów w magazynie. Obowiązkiem naszym jest rozpoznanie wartości klientki na pierwszy rzut oka. Pracujcie szybko, zwróćcie uwagę klientów na nasze nowe, piękne żyrandole”.

Do powyższych instrukcyj szef dodaje zwykle podręczne broszurki i ulotki, szczegółowo informujące sprze-

dawców, co i jak mają zalecać klientowi, jak go orjentować itd.

Z tekstu powyższych instrukcyj wynika aż nazbyt jasno, że detaliczny handel amerykański, a zwłaszcza organizacja sprzedaży w wielkich magazynach i w stosunku do jak najliczniejszej klienteli — kobiet — opiera się na wręcz odmiennych zasadach, niż sprzedaż w wielkich magazynach stołecznych w Paryżu, Londynie, Berlinie czy w jakimkolwiek innym wielkim mieście europejskim.

W amerykańskich magazynach formułę — „czas to pieniądź” — zastosowano w praktyce bez zastrzeżeń w stosunku do stron obu: i do sprzedawców i do kupujących. Kto kupuje dużo i szybko, bez namysłu, ten jest dobrym klientem w pojęciu Amerykanki.

W magazynach europejskich natomiast główny nacisk położony jest na uległość wobec klienta i zaspokojenie jego ciekawości, indywidualnych wymagań, a nawet kaprysów. Klientowi poświęca się dużo czasu, licząc na to, że zjednany uprzejmością wróci raz i drugi, stanie się stałym klientem.

W magazynach europejskich sprzedawca jest cierpliwy, grzeczny; z cierpliwości jego uczyniono aksjomat, nakaz imperatywny. Tak uczą w szkołach sprzedawców w Paryżu, Londynie, Berlinie.

Inaczej w Ameryce. Tam sprzedawca staje się po pewnym czasie wobec „marudzącego” klienta czy klientki, burkliwym (w sensie europejskim) i daje do poznania, że nie ma czasu na takie głupstwa, jak pomaganie komuś w wyborze krawatu, paska czy sukni. Czas to pieniądź! Nie zabieraj nam czasu, kupuj, plać i do widzenia! Oto wytyczne handlu amerykańskiego, nie tylko w wielkich magazynach, ale i w zwykłych sklepach, a nawet u sprzedawców ulicznych.

Tak wielka różnica w sposobie i metodzie obchodzenia się z klientem nie wynika bynajmniej z tego, aby Amerykanie byli gorszymi od Europejczyków kupcami i psychologami. Zależy ona od innego, odmiennego trybu życia i jego organizacji, od innych, odmiennych potrzeb i gustów Amerykanina, od innej wręcz skali obrotów handlowych w Ameryce.

Amerykanin, Amerykanka kupują en masse, nie licząc się z piędzmi, nie oszczędzając. On kupuje od razu tuzin krawatów, pół tuzina garniturów, kołnierzy itp. Nosi je krótko, wyrzuca i kupuje nowe. Tak samo ona: kupuje dużo, nosi krótko, wyrzuca. Charakterystyczną ilustracją tego rodzaju zakupów jest to, że przebywający tu stale b. emigranci wysyłają często do swych krewnych w Europie, jako zużyte, różne części garderoby, które według miary i ceny europejskiej należy zaliczyć do rzeczy prawie nowych, nadających się do użytku.

Takiej rozrzutności w Europie nie znają. Bo też kupno odbywa się tu inaczej, według gustów indywidualnych, w małych rozmiarach. W magazynach amerykańskich np. we wtorek ogłasza się sprzedaż kamaszy, krawatów, sukien i kapeluszy po cenach o 20 proc. niższych od zwykłych. Tłumy szturmują tego dnia do sklepów i biorą — nie oglądając — ile się da, jak najwięcej — bo to okazja. Przytem — i to jest może najważniejsze — wielkie magazyny w Ameryce są domeną wpływów — jednośny fabryk, albo wprost jej filjami i oznaczają ceny na rozkaz zgóry. A ceny są na rynku wszędzie jednakowe. Towar zaś — dla ułatwienia w sprzedaży — oznaczony bywa nie nazwą, lecz numerem; gatunek, rodzaj nie odgrywa roli, klient i sprzedawca orientują się według numeru danego towaru. Chodzi o to, aby jak najwięcej sprzedać, osiągnąć maximum obrotu dziennego. To samo wprawdzie przyświeca magazynom europejskim, ale psychologia klienta jest tutaj inna i do niej się też przystosowuje kupiec, sprzedawca.

E. m.

### Zgon cenionej misjonarki katolickiej

Dyneburg, 15. 7. (PAT.) Zmarła tu szeroko znana i ceniona nauczycielka i misjonarka katolicka śp. Anastazja ks. Gruzińska z zakonu Benedyktynek.

Zmarła cieszyła się wielkim uznaniem wśród społeczeństwa polskiego, jak również w wyższych sferach duchowieństwa katolickiego w całej Europie. Śp. Anastazja ks. Gruzińska władała biegle 9 językami europejskimi. Była ona ostatnio nauczycielką łaciny w polskim gimnazjum w Dyneburgu.

## Sytuacja w Niemczech uległa pewnemu pogorszeniu

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

### Oświadczenie Hitlera — Masowa ucieczka Żydów i kapitalistów niemieckich

Berlin, 16. 7. (Tel. wł.) Hitler oświadczył berlińskiemu przedstawicielowi agencji telegraficznej Reutersa, że obecny kryzys był przez narodowych socjalistów dawno przewidywany i jest on konsekwencją traktatów, których skutkiem będzie chaos bolszewicki. Tylko radykalna zmiana systemu w Niemczech doprowadzić może do frontu antybolszewickiego, który przyniesie zmianę położenia.

„Jesteśmy gotowi — zakończył Hitler — podjąć się naszego zadania”.

Berlin, 16. 7. (Tel. wł.) Mimo ogłoszeń niektórych lokalnych, że przyjmują się czeki, w przedsiębiorstwach berlińskich zauważono spadek obrotów w dochodach o 50 procent.

Najdotkliwiej odczuły spadek obrotów piwiarnie i handele delikatesów. Kawiarnie i cukiernie miały silną frekwencję, jednak i tam ubyło około 10 do 15 procent klientów. M. N.

### Podwyższenie stopy dyskontowej i lombardowej Banku Rzeszy — Zarządzenia doraźne prezydenta Hindenburga

Berlin, 15. 7. (PAT.) Bank Rzeszy podwyższył z dniem dzisiejszym stopę dyskontową z 7 na 10 proc. a stopę lombardową z 8 na 15 proc.

W związku z tem Biuro Wolffa komunikuje, że z dniem dzisiejszym pokrycie Banku Rzeszy w złocie i dewizach obniżyło się poniżej 40 proc. „Odnośne upoważnienie uzyskane zostało od Rady generalnej Banku Rzeszy.

Bank Rzeszy nie uważał za stosowne poczekać z podwyższeniem stopy dyskontowej do chwili, gdy warunki, wyrażone w art. 29 ustawy bankowej będą spełnione, lecz w przewidywaniu spełnienia tych warunków podniósł już dziś stopę dyskontową z mocą od dnia 16 lipca.

Berlin, 15. 7. (PAT.) Prezydent Hindenburg powrócił dziś rano do Berlina i przyjął przed południem na audjencji kanclerza Brueninga.

T. zw. komitet gospodarczy w łonie gabinetu Rzeszy obraduje bez przerw od południa.

W kołach politycznych przypuszczają, że plan nowej emisji banknotów rentowych nie jest już obecnie aktualny. Oczekiwane jest natomiast obniżenie statutowego pokrycia obiegu marki o 6 i pół względnie 10 proc. tj. z 40 na 33 i pół względnie 30 proc. W ten sposób uzyskane ma być zwiększe-

Paryż, 15. 7. (PAT.) Omawiając powody niemieckiego krachu finansowego, Bainville w dzienniku „La Liberté” pisze, że szukać ich przede wszystkim należy w braku zaufania, który wykazał sam naród niemiecki. Masowa ucieczka kapitałów dowodzi wymownie, że posiadacze ich zostali raptownie przejęci strachem przed czemś tajemniczym i nieokreślonym, co ma stać się w lipcu lub sierpniu. Są to miesiące, nadające się do rewolucji i wybuchu wojny.

Mówią — pisze dalej autor — że liczne rodziny żydowskie wraz z kapitałami wyemigrowały zagranicę z obawy przed zamachem stanu ze strony Hitlera, zaburzeniami antysemitkami, pogromami itd. O ile tak jest istotnie, jest to oznaką poważniejszych wypadków, które panujący obecnie chaos może za sobą pociągnąć.

nie środków płatniczych z uwagi na spodziewany w dniu jutrzejszym run na banki niemieckie. Zapotrzebowanie chwilowe oceniano na 600 milionów mk. Kwota ta związana jest z podwyższeniem stopy dyskontowej.

Berlin, 15. 7. (Tel. wł.) — Krótko po godzinie 22 opublikowane zostały nowe rozporządzenia doraźne prezydenta Hindenburga które regulują ruch dewizowy, wznowienie i unormowanie wpał i wypłał po otwarciu banków, notowania kursów giełdowych oraz sanację Danatbanku.

Akcja sanacyjna daje daleko idące pełnomocnictwa gabinetowi pod względem finansowym, przyczem w stosunku do ruchu pieniężnego z zagranicą zarządzono rozporządzeniem powyższym, że wpały mogą być dokonywane jedynie przez Bank Rzeszy względnie za jego pośrednictwem.

Wogóle nad całością ruchu giełdowego i pieniężnego ustanowiony został dozór rządu i Banku Rzeszy.

Gdańsk, 15. 7. (PAT.) W związku z decyzją utrzymania giełdy w stanie nieczynnym w Niemczech w ciągu całego bieżącego tygodnia, giełda gdańska będzie również nieczynna aż do poniedziałku.

## Samolot pasażerski zaczęł o wierzchołek góry

Pilot i dwie pasażerki zabici na miejscu — Aparat zdruzgotany

Grenoble, 15. 7. (PAT.) Samolot, lecący z Cannes do Paryża, przelatując ponad górami, zaczęł wskutek mgły o wierzchołek góry i uległ zdruzgotaniu.

Pilot i dwie pasażerki poniosły śmierć na miejscu. Dwie inne pasażerki zostały ciężko poranione.

## Niezwykłe ulew i trąba wodna w Meksyku

W wielu okolicach połączenia kolejowe i telegraficzne zostały całkowicie przerwane

Mexico City, 15. 7. (PAT.) Spóźniona w tym roku pora deszczów rozpoczęła się nagle niezwykle gwałtownymi ulewami, które wyrządziły dużo poważnych szkód.

Wzburzone rzeki i kanały pozalewały w okolicy stolicy dużo domów, poniszczyły drogi i połączenia telegraficzne. Nad miasteczkiem Texcoco przeszła wczoraj olbrzymia trąba wodna, docho-

dząca do 200 m. wysokości, wyrządza- jąc wielkie szkody. Linja kolejowa South - Pacific uległa ogromnemu zniszczeniu. Połączenia kolejowe z północno - zachodnią częścią kraju oraz z Los Angelos są na czas nieograniczony całkowicie przerwane. W okolicy Nayarit pozalewane zostały liczne tunele. W wielu miejscach woda podmyła tory kolejowe.

## Cała rodzina zginęła w katastrofie samochodowej

Straszliwe zderzenie samochodu z pociągiem towarowym

Berlin, 15. 7. (Tel. wł.) W pobliżu miasta Wetzlar na skrzyżowaniu szosy z torem kolejowym pociąg towarowy wpadł na samochód osobowy, w którym znajdowała się rodzina pewnego budowniczego z Wetzlaru.

Porwany przez pociąg samochód został doszczętnie zmiażdżony. Budowniczy, jego żona oraz trzy córki poniosły śmierć na miejscu. Czwarła córka doznała bardzo ciężkich obrażeń i walczy ze śmiercią.

## „Dzień bezrobotnych” w Niemczech

Berlin, 15. 7. (Tel. wł.) Dzień dzisiejszy, ogłoszony przez komunistów jako „dzień bezrobotnych”, miał naogół przebieg spokojny.

Z większej części miast nadchodzą wiadomości o normalnym przebiegu demonstracji. Jedynie w niektórych miastach doszło do mniej lub więcej ostrych starć pomiędzy bezrobotnymi a policją.

Najbardziej agresywne stanowisko zajęli demonstranci w Darmstadtzie, gdzie musiała kilkakrotnie interwenjować policja, obrzucając demonstrantów kamieniami. W czasie starcia policja została zaatakowana przez bezrobotnych prętami żelaznymi i stalowymi. Demonstranci rozbili się dopiero po użyciu pałec gumowych. Jeden z demonstrantów odniósł ciężkie obrażenia.

### Burze i ulewy

Baranowicze, 15. 7. (PAT.) Nad powiatem baranowickim przeszła ostatnio burza z ulewym deszczem. Ouderzeń piorunów spłonęło 5 gospodarstw. Straty sięgają około 30.000 zł. Silna wichura przewróciła stodołę w majątku Kołduzewo.

### Bezrobotny zamordował swą żonę

Gliwice, 15. 7. (Tel. wł.) Zamieszkały tu bezrobotny, 51-letni Hajok, zamordował swą 64-letnią żonę, odcinając jej kilkoma uderzeniami siekiery głowę od tułowia. Hajok zgłosił się następnie na policji, zawiadamiając ją o dokonanej mordzie. Hajoka zatrzymano w areszcie śledczym.

Przypuszcza się, że mordu dokonał on pod wpływem chwilowego zamroczenia umysłu.

### Wyprawa gen. Nobilego

Helsinki, 15. 7. (PAT.) Bawił tu przejazdem do Leningradu gen. Nobile, który na zaproszenie władz sowieckich ma wziąć udział w wyprawie „Małygina” do Ziemi Franciszka Józefa.

Moskwa, 15. 7. (Tel. wł.) Przybył tu gen. Nobile, kierownik znanej niebezpiecznej ekspedycji do biegun północnych z roku 1928.

Nobile weźmie udział w podróży łamacza lodów „Małygina” do północnego morza lodowego, gdzie, jak oświadczył dziennikarzom, zamierza odszukać ślady zaginionych swych towarzyszy oraz ślad płatowca „Latham”, na którym pospieszył wówczas na pomoc ekspedycji Nobilego Amundsen wraz z pilotem Guilbaud i in. Jak wiadomo, członkowie tej ekspedycji nie wrócili z wyprawy i dotychczas nie zdołano ich ani odnaleźć, ani wyjaśnić faktu ich zaginięcia.

### Wypadki w dniu franc. święta narodowego

Paryż, 15. 7. (PAT.) Jak donosi „Le Matin”, w okresie kilku dni święta narodowego z powodu wypadków w związku ze wzmożeniem ruchu zginęło 34 osoby a 116 odniosło rany.

### Pożar kościoła katol. w Bułgarii

Sofja, 15. 7. (PAT.) Wczoraj wieczorem w kościele katolickim św. Ludwika w Płowdivie wybuchł wielki pożar.

W kościele tym, jednym z najstarszych kościołów katolickich w Bułgarii, znajduje się grobowiec ks. Marji Ludwiki, matki króla Borysa. Sarkofag ocalał, natomiast cały kościół padł pastwą płomieni.

### Doniosły wynalazek

Helsinki, 15. 7. (PAT.) Ragnar Blomqvist uzyskał patent na wynalazek, umożliwiający ratowanie tonących ludzi podwodnych.

Wynalazek polega na możliwości wyrzucenia z zatopionej łodzi podwodnej w drodze mechaniczno - pneumatycznej specjalnie skonstruowanych pontonów, które bardzo znacznie zwiększają wyporność łodzi, tak, że podnosi się ona do poziomu powierzchni morza.

**KALENDARZYK**

Czwartek, 16 lipca 1931.

Słońce: wschód 3,48 — zachód 20,08 —  
 długość dnia 16 godzin 20 min.  
 Księżyc: wschód 4,15 — zachód 21,19 —  
 po nowiu  
 Kal. rzk.: N. M. P. Szkapl. — jutro Aleksy.  
 Kal. słow.: Dzierżysław — jutro Dzierży-  
 kraj.

**Zebrania**

Dziś o 15 Zjednoczenie Pracowników Rze-  
 mieślniczych (piekarze), w Domu  
 Rzemieślniczym;  
 o 18 Zw. Inwalidów Wojennych, w  
 Domu Królowej Jadwigi;  
 o 18 Stow. Urzędników Komunalnych  
 m. Poznania, u p. Jarockiej, ul. Ma-  
 ształarska 8a.  
 o 19,30 Kolo Absolwentek VI szkoły  
 wydziałowej, w czytelni szkolnej, ul.  
 Różana.  
 Jutro o 19,30 Kl. Sp. „Olimpia” — walne  
 zebranie w Domu Rzemieślniczym.

**Nocna służba aptek**

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ulica  
 Fr. Ratajczaka 12.  
 Apteka pod Białym Orłem, St. Rynek.  
 Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.  
 Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ulica Kra-  
 szewskiego 12.  
 Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ulica  
 Marsz. Focha, nar. Niegolewskich  
 Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61  
 W innych dzielnicach pełnią nocną służbę  
 apteki tamtejsze.

**Licytacje**

Dziś o 10 Grochowe Łąki 4 — 40 000 kg.  
 suchej kiszkki (salami).

**Teatr Wielki**

DZIŚ — „Czar walca”.

**Teatr Polski**

DZIŚ — „Hiszpańska mucha”.

**Teatr Nowy**

DZIŚ — „Spokojny komisariat” — pre-  
 mjera.

**Z teatru**

„Hiszpańska mucha”, farsa w 3 aktach  
 Arnolda i Bacha. Teatr Polski. Reżyser:  
 Janusz Nowacki. Wykonawcy pp.: Lie-  
 bekówna, Sachnowska, Sarnicka, Wierzej-  
 ska, Biesiadecki, Bracki, Komornicki,  
 Kordowski, Piotrowski, Tyleczyński.

Przed laty, gdy widziałem tę farsę,  
 nie pamiętam już na jakiej scenie,  
 wydała mi się o wiele mniej zabawa-  
 na, niż wczoraj. O Ryszarda Straussa  
 „Przygodach Dyla Sowizdrzała” po-  
 wiedział jakiś nieprzyjaciel poematów  
 symfonicznych, że „jest to świetny do-  
 wcip, słyszany po raz drugi”. Mniej-  
 sza, że nie miał racji ze Straussem,  
 ale sama zasada nie może być dogma-  
 tem, okazało się to właśnie na „Hi-  
 szpańskiej musze”. Dowcip zrobił się  
 za drugim razem lepszy, bo był lepiej  
 opowiedziany, jest zaś do opowiada-  
 nia wdzięczny, jak mało. Jedno ogro-  
 mne qui-pro-quo ma co chwila dzie-  
 sięcioro młodych, konkurent myli się  
 co do panny, jedno dawno zmarłe  
 dziecko ma czterech ojców, działaczka  
 Związku Obrony Moralności ucho-  
 dzi za tancerkę, co kto stąpi po scenie  
 eksploduje jakaś bomba, w drugim  
 akcie więcej tego huk, niż w pierw-  
 szym, w trzecim więcej niż w drugim,  
 mało słów, mnóstwo sytuacji, a śmie-  
 chu najwięcej. Wyborna lekka po-  
 trawka na lato. Bawiono się świetnie,  
 klaskano, wywoływano artystów i to-  
 tak słusznie, jak tylko być może.  
 (wn.)

**Wycieczki Polskiego  
 Tow. Krajoznawczego**

Piękną wycieczkę krajoznawczą nad  
 Gopło urządza oddział poznański Pol.  
 Tow. Krajoznawczego — Touring Klub  
 — w dniach 18 i 19 lipca. „Wyciecz-  
 ka zwiedzi zabytki kultury romańskiej  
 w Inowrocławiu, Kruszwicy, Strzelnie  
 i Mogilnie, Zakład Zdrojowy w Inowroc-  
 ławiu i jezioro Gopło. Nocleg w schro-  
 nisku szkolnym w Kruszwicy za cenę  
 1 zł zapewniony.  
 Wyjazd z Poznania w sobotę, 18 bm.,  
 o godz. 15,20. Zbiórka w hallu dworca  
 głównego o godz. 15-tej. Powrót z Mo-  
 gilna 19 bm. o godz. 18,26. przyjazd do  
 Poznania o godz. 20,23. O ile nie zbie-  
 rze się co najmniej 10 uczestników, każ-  
 dy sam kupuje bilet powrotny do Krusz-  
 wicy w cenie 13,60 zł.  
 Szczegółowych informacji udziela  
 sekretariat Towarzystwa, ul. M. Focha  
 18, tel. 71-52, codz. od godz. 17 do 19.  
 Uprasza się o wcześniejsze zgłoszenia  
 udziału w wycieczce w sekretariacie.  
 Prowadzi sekretarz oddziału poznań-  
 skiego p. Jaśkowiak. Goście mile wi-  
 dziani

Ostatni 2 numer „Ilustracji Polskiej” przynosi jak zwykle bo-  
 gatą i doborową treść. Na uwagę zasługuje przedewszystkiem ilu-  
 strowany feljeton p. t.

**10 miesięcy wędrówki po oceanach**

opowiadający o podróży polskiego statku „Niemen” na drugą półkulę.  
 Znajdujemy tam również dłuższy artykuł zatytułowany

**żaglowym lotem nad Karpatami**

a omawiający rozwój lotnictwa bezsilnikowego u nas i zagranicą; ar-  
 tykuł ten przynosi szereg niezwykle ciekawych zdjęć z polskiego szty-  
 bowiska w Bezmiechowej. Numer ten zawiera też artykuł o

**uroczystościach Mickiewiczowskich  
 w Nowogrodzku**

a także zdjęcia sensacyjnego meczu bokserskiego o mistrzostwo świata  
 między Striblingiem a Schmelingiem.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół pu-  
 bliczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy. Nabyć można  
 u kolporterów ulicznych, w kioskach dworcowych „Ruchu”, w księgarni-  
 ach oraz w agenturach naszych. Miesięczny abonament 1,50 zł, kwar-  
 talnie 4 — zł. bez kosztów przesyłki. — Egzemplarzy okazowych bez-  
 płatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań, św. Marcin 70).

**Ciężka burza nad Poznaniem**

*Piorun uderzył w dom na Rybakach*

Wczoraj pod wieczór nad Poznaniem  
 przeszła ciężka burza z piorunami.  
 Chwilami padał ulewny deszcz. O go-  
 dzinie 19,30 piorun uderzył w dom na  
 Rybakach pod liczbą 20/21. Od uderze-  
 nia gromu spaliły się przewody elek-

tryczne i urządzenia radjowe. Piorun  
 uszkodził również przewody alarmowe  
 miejskiej straży pożarnej.

Około północy przeszła nad miastem  
 ponowna burza z piorunami i błyskawicami  
 oraz lewnym deszczem. (k)

**Bezpodstawne i krzywdzące zarzuty**

*Sąd umorzył sprawę przeciwko 16 lekarzom, obwinionym  
 o występki z par. 263 k. k.*

Oddział Związku Lekarzy Zachod-  
 niej Polski przesyła nam komunikat,  
 który — ze względu na doniosłość sprawy  
 i niesłuszne a wyolbrzymione zar-  
 zuty — zamieszczamy w całości.

Przed kilku miesiącami donosiły nie-  
 które pisma i to nawet pod sensacyjnej  
 nagłówkami, iż przeciwko kilkun-  
 stu lekarzom poznańskim wdrożono do-  
 chodzenia na tle znanej afery kokaino-  
 wej. Artykuły te polegały na mylnej  
 informacji, gdyż tylko jeden z lekarzy  
 włączony jest w aferę kokainową. Przeciwno  
 reszcie wspomnianych powyżej lekarzy  
 toczyło się śledztwo jedynie o występki  
 z par. 263 k. k., popełnione rzekomo na  
 szkodę Związku Lekarzy.

Związek Lekarzy przesłał do gazet  
 komunikat, donoszący, że po dokład-  
 nem zbadaniu posiadanych materiałów  
 stwierdził, iż Związek Lekarzy w żadnej  
 mierze przez obwinionych kolegów ma-  
 jątkowo poszkodowany nie został, a za-  
 razem dodał, że śledztwo polega widocz-  
 nie na nieporozumieniu, które zapewne  
 zostanie wyjaśnione. I rzeczywiście  
 sprawa się wyjaśniła. Obwinieni o wy-  
 stępki z par. 263 kod. kar. lekarze  
 otrzymali niedawno następujące posta-  
 nowienie sędziego śledczego:

I. Ds. 328/31.

Dnia 11 maja 1931 r. Sędzia Apela-  
 cyjny Śledczy do spraw wyjątkowego  
 znaczenia w Poznaniu

postanowił:  
 Umarza się śledztwo na mocy art.  
 271 Kp. K. w sprawach 16 lekarzy, oskar-  
 żonych z występkami z § 263 K. K.

albowiem  
 niema widoków, by dalsze prowadzenie  
 śledztwa przeciwko powyższym oskar-  
 żonym mogło dostarczyć podstawy do  
 rozprawy głównej, a Prokurator umo-  
 rzeniu sprawy się nie sprzeciwia.

S. Bohusz  
 Sędzia Apelacyjny Śledczy dla spraw  
 wyjątkowego znaczenia w Poznaniu.

Za zgodność  
 (—) S. Bohusz  
 Sędzia Apelacyjny Śledczy dla spraw  
 wyjątkowego znaczenia w Poznaniu.  
 (pieczęć)

Tem samą sprawą definitywnie jest  
 wyjaśniona na korzyść obwinionych le-  
 karzy, a pogłoski, podane do publicznej  
 wiadomości, a tak krzywdzące odno-  
 śnych lekarzy, okazały się niesłusznymi.

Związek Lekarzy Zachodniej Polski.

**Śmiałe włamanie do biur magistratu  
 w Bielsku**

*W kasie miejskiej bandyci znaleźli zaledwie 50 groszy —  
 Włamywacze, których spłoszył woźny magistratu, zbiegli  
 pod osłoną strzałów rewolwerowych*

Bielsk, 15. 7. (PAT.) Nocy dzi-  
 siejszej nieznanymi sprawcami dokonali  
 śmiałego włamania do biur magistratu  
 w Bielsku.

Sprawy przy pomocy drabiny do-  
 stali się na pierwsze piętro gmachu,  
 poczem przez salę posiedzeń Rady  
 miejskiej weszli do gabinetu burmi-  
 strza, skąd, robiwszy otwór w podłodze,  
 dostali się do kasy miejskiej. Po  
 rozpruciu rakiem żelaznej kasy, za-  
 brali z niej tylko 50 groszy, gdyż wię-  
 cej tam nie było.

W międzyczasie mieszkający w po-  
 bliżu woźny magistratu, słysząc podej-  
 rzane szmery, zawiadomił policjanta,  
 który, zbliżywszy się do gmachu ma-  
 gistratu, został przez bandytów zasy-  
 paný strzałami rewolwerowymi. Za  
 włamywaczami, którzy pod osłoną  
 strzałów zbiegli, policja wszczeła po-  
 ścig. Wywiązała się strzelanina oo-

między policją a uciekającymi bandy-  
 tami. Bandytom udało się jednak  
 zbiec.

**Komisarz policji —  
 bon vivant**

Elegancki viveur — w mundurze ko-  
 misarza policji — oraz cały najbliższy  
 mu światek, poruszany intrygą, niesly-  
 chanie zabawną i obfitującą w sytuacje  
 zupełnie nieoczekiwane i pełne niewy-  
 słowionego komizmu — oto jądro fabu-  
 ly kapitalnej farsy „Spokojny komisa-  
 rjat”, wystawianej dzisiaj po raz pierw-  
 szy na deskach Teatru Nowego.

Celem uprzyświecenia teatru naj-  
 szerszym koło publiczności, ceny znacz-  
 nie niższo.

**Banki polskie w Gdańsku  
 pracują normalnie**

Gdańsk, 15. 7. (PAT.) Zamknię-  
 cie banków i instytucji bankowych  
 oraz kas oszczędności wywołało w sze-  
 rokich kołach robotniczych obawy co  
 do otrzymania zarobków tygodnio-  
 wych, które w Gdańsku wypłacają w  
 piątek: W związku z tem senat w dniu  
 dzisiejszym opublikował komunikat,  
 w którym stwierdza, że niema podsta-  
 wy do obaw co do tygodniowych wy-  
 płat, gdyż wszystkie niezbędne w tym  
 celu zarządzenia zostały wydane i za-  
 robki wypłacane będą bez żadnej  
 zwłoki.

„Danz. Neueste Nachr.” w sprawo-  
 zdaniu o ogólnej sytuacji na rynku  
 gdańskim umieszczają wiadomość, że  
 banki polskie względnie bezpośrednio  
 z Polską związane czynności swych  
 nie przerwały. Odpowiada to istotne-  
 mu stanowi rzeczy, zapowiedzianemu  
 już wczoraj przez przedstawiciela ban-  
 ków polskich na zebraniu Związku  
 banków gdańskich i potwierdzonemu  
 podczas dzisiejszego zebrania przed-  
 stawicieli instytucji bankowych pol-  
 skich.

British Polish Trade Bank, Bank  
 Francusko-Polski oraz filje Banku  
 Kwilecki Potocki i Banku Zw. Spółek  
 Zarobkowych pracują normalnie w za-  
 kresie wszystkich operacyj. Banki te  
 dokonywały w dniu dzisiejszym wy-  
 płat bez żadnych ograniczeń. Zapo-  
 trzebowanie tych banków nie przekra-  
 cza normy.

**Upadek z dachu na bruk**

Wczoraj uległ ciężkiemu wypadkowi  
 zatrudniony kryciem dachów 18-letni  
 dekarz Marjan Bochyński z Koziegłówek.

Podczas pracy stracił on równowagę  
 i runął z dachu na ziemię. Przy upadku  
 doznał oprócz ciężkich kontuzji na ca-  
 łem ciele poranienia głowy i porażenia  
 kręgosłupa. Wypadek wydarzył się na  
 ul. Wioślarskiej na Ratajach.

Ofiarę wypadku po opatrzeniu przez  
 Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) prze-  
 wieziono do lecznicy miejskiej. (k)

**Usiłowany zamach  
 samobójczy młodej mężatki**

Wczoraj popołudniu usiłowała po-  
 pełnić samobójstwo przez otrucie się  
 kwasem solnym 21-letnia Helena K., żo-  
 na bezrobotnego mechanika, zamieszka-  
 ła na Garbarach 51.

Desperatkę opatrzyło pogotowie ra-  
 tunkowe, poczem przewiozło ją w sta-  
 nie ciężkim do lecznicy miejskiej. (k)

**Zderzenie samochodu  
 z motocyklem**

Na rogu ul. Mickiewicza i Krasin-  
 skiego zderzył się samochód PZ 45 152  
 z motocyklem PZ 322 PR.

Podczas wypadku obaj kierowcy zo-  
 stali pokaleczeni. (k)

**KRONIKA MIEJSCOWA**

— Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia  
 św. Wincentego a Paulo przy Farze, Msza  
 św. w intencji członków i biednych z oka-  
 zji uroczystości św. Wincentego a Paulo  
 odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. o  
 godz. 8 rano w kościele Farnym przy oł-  
 tarzu M. B. Pocieszenia.

**SPORT**

**Tennis**

Tłoczniński i Warmiński 4:6, 8:10, 6:2,  
 6:0, 6:4. Spotkanie towarzyskie, rozegra-  
 ne z okazji przejazdu Tłocznińskiego w  
 drodze do Warszawy, przyniosło, po zacie-  
 tej aczkolwiek nieciekawej walce, zasłu-  
 żone zwycięstwo gościowi. Warmiński po-  
 kazał swój najlepszy w tym sezonie mecz  
 i, gdyby dysponował lepszą kondycją fi-  
 zyczną, zwycięstwo Tłocznińskiego byłoby  
 poważnie zagrożone. Pierwszego seta łat-  
 wo wygrał Warmiński. W drugim pro-  
 wadził 4:3 i 5:4. Następnie Tłoczniński  
 zdobywa kolejno 2 gemy i prowadzi 6:5,  
 7:6, 8:7, tu jednak Warmiński wspania-  
 łym zrywem zdobywa dwa gemy i seta.  
 Ten zwycięski set zadecydował o dalszej  
 grze. Warmiński, przemęczony i w do-  
 datku bez treningu, oddaje dwa sety bez  
 walki, poczem próbuje walczyć w ostat-  
 nim, lecz ulega wytrzymalszemu Tłoczni-  
 skiemu.

Publiczności zebrano się około 400 osób;  
 razila fatalna organizacja. Wskutek bra-  
 ku krzeseł dużo osób musiało stać, gdy  
 tymczasem w loży reprezentacyjnej, za-  
 opatrzonej w napis „dla członków zarządu  
 „AZS.” siedziało zaledwie kilka osób, prze-  
 ważnie nie mających z zarządzeniem  
 wspólnego. Do tego dołączyły się dalsze  
 niedociągnięcia, jak brak piłek, po które  
 trzeba było posyłać już podczas meczu  
 itd.

### Z WIELKOPOLSKI

— **Śrem.** (Ze szkolnictwa). Przed 5 laty powstały w Śremie żeńskie kursy gimn. Podważyły one zaraz z początku silnie był miejscowej szkoły wydziałowej, która i w latach następnych nie zdołała już utrzymać poprzedniego swego poziomu. Także i poziom założonych kursów gimn. nie był wysoki. Zainteresowani jednak obywatele nie szczydli nakładem, nie szczydli też i Magistrat i kursy vegetowały. Dopiero pierwsza, tak niepomyślna matura, wyjaśniła położenie i kursy rozwiązano. Wtedy Magistrat i korporacje miejskie zwróciły całą swą uwagę na szkołę wydz. która znowu ze swej strony chciało zlikwidować Kuratorium Okr. Szk. Ostatecznie Magistrat zawarł nową umowę z Kuratorium, mocą której zapewnił istnienie szkoły wydziałowej, zobowiązując się ze swej strony płacić siłom naucz. w tejże szkole 1/2 plac oraz dodatek lokalny. Umowa ta jest dla miasta korzystniejsza od obowiązującej poprzednio. Tak po 5-ciu latach niepewności, mamy znowu w szkolnictwie harmonię. Upadły kursy gimn., zarodek żeńskiego gimnazjum, a pozostała praktyczna dla dziewcząt szkoła wydz. (c)

### Z TEATRÓW

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś nadzwyczaj melodyjna i wesola operetka „Czar walca” w znakomitej reżyserji Józefa Sendeckiego z pp. Tylewska, Karska, Majchrzakówna, Bratkiewiczem, Raczkowskim, Sendeckim, Szpingierem, Warchalewskim i udziałem baletu. Dyriguje p. Latoszewski. W piątek, dnia 17 bm. „Księżna cyrkówka” w obsadzie premjowanej.

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś po raz drugi pełna słownego i sytuacyjnego humoru Arnolda i Bacha „Hiszpańska mucha”, na której publiczność bawi się do lez. Na wczorajszej premjerze co chwile zrywały się huraganowe oklaski a publiczność w nadzwyczajnych humorach opuszczała teatr. Jutro jeszcze raz „W nocy ze środy na czwartek”, poczem wraca na afisz arcykomiczna „Hiszpańska mucha”.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś premjera przepysznej farsy Cotaensa i Webera p. tyt. „Spokojny komisarjat”, jednej z naj-

weselszych sztuk francuskiego lekkiego repertuaru. Wyśmienita obsada, składająca się z całego zespołu Teatru Nowego z pp. Piaskowska, Glińskim, Górowskim i Przebińskim w rolach głównych, tudzież oryginalne dekoracje Al. Kobrynia stawiają tę arcywesołą farsę na wysokim poziomie. — Ceny biletów znacznie niższe.

### TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Słońce” wyświetla film dźwiękowy p. t. „Kapitan marynarki”. Tytułową rolę w tej wesołej komedji pomyłek gra Harry Liedtke, którego nazwisko ściera cały szereg wielbicieli. Intryga filmu, polegająca na podwójnem przeobrażeniu się hrabianki za pokojówkę a kapitana za ordynansa i odwrotnie — przeprowadzona jest żywo i wesoło. W roli ordynansa, który przebrany za kapitana z rozkazem korzysta ze wszystkich przywilejów tego stanowiska, komiczna, groteskowa postać stwarza F. Kempers, Marja Paudler bardzo dobrze czuje się w roli pokojówki, udającej hrabiankę. Miła też jest L. Eibenschutz, jako prawdziwa hrabianka. Liczne epizody i dowcipne napisy budzą szczerze wybuchy śmiechu u publiczności.

Nadprogram — bardzo ciekawy tygodnik aktualności Foxa. Zwraca w nim uwagę świetnie uchwycony moment katastrofy lotniczej i zdjęcia filmowo-dźwiękowe z odsłonięcia pomnika Wilsona w Poznaniu. Dobra też jest rysunkowo-muzyczna groteska, wykonana przez Polaka. S. Małachowskiego, który z powodzeniem sięga po laury M. Fleischera. (ver.)

Kino „Wilsona” wyświetla film pod tyt. „Grzechy rozwódki”, który kiedyś oglądaliśmy na ekranie kina „Słońce”. Uroczą rozwódka jest gasnąca gwiazda Lia de Putti. Obserwując jej karierę, możemy stwierdzić, że o powodzeniu w kinie więcej decyduje talent, niż nawet bardzo fotogeniczna wybitna uroda. Pamięamy jej ciekawy debiut przed 8 laty w „Indyjskim grobowcu” (niewolnica Nyrra), potem olśniewająca kreację w „Varieté”, a jeszcze później... same już mniejwartościowe filmy. Widocznie talent Lii de Putti może dać dużo, ale, o ile jest kierowany przez reżyserów tej miary, co Joe May lub Murnau, a po „Varieté” Lia nie miała już szczęścia do wielkich reżyserów.

„Grzechy rozwódki” jest to poważniejsza komedja, zrobiona starannie i poprawnie. Partnerami Lii de Putti są znane

niemieckie gwiazdy komedjowe — sławny niegdyś Alfons Fryland i Livio Pavanelli. Uzupełniają program aktualne zdjęcia z uroczystości wilsonowskich w Poznaniu. (Ga.)

Kino „Orzeł” wyświetla film pod tyt. „Sitting Bull”. Nawet w zbanalizowany t. zw. film z dzikiego zachodu można techną dużo świeżych pomysłów. Wykazał nam to Harry Webb, reżyser „Sitting Bulla”, który szablon potrafił podać widzowi w ładnej formie. W rolach głównych oglądamy starannie dobrany zespół aktorski — Joe Bonomo (Edward Garth), Molly Malone (Joanna Forsyte) i Maurice'a Flynn'a (Jerzy Kendall). Na uwagę zasługują ładne zdjęcia rozzuchanych tabunów dzikich koni. (Ga.)

### Dział gospodarczy

#### NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 15. 7. (PAT.) Londyn za 100 zł 43.41; Nowy Jork za 100 zł 11.215; Praga za 100 zł 375.875—379.875; Wiedeń za 100 zł 79.35—79.63; Zurych za 100 zł 57.70.

### Notowania dewiz z dnia 15 lipca 1931

(Obsługa radiotelegraficzna P. A. T-licznej)

Dewizy	Stopa dyskont	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7 1/2	—	100 zł	—	—	—	43.41	11.21	—	379.87	57.70	79.63
Poznań	7 1/2	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173.52	100 Gd. gld	—	—	—	—	—	—	656.—	—	—
Berlin	10	212.34	100 R. M.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Belgia	2 1/2	123.94	100 belg.	124.70	—	—	34.78	13.95	354.—	—	71.87	99.25
Bukareszt	8	172.—	100 l.	—	—	—	317.0	0.59	—	19.95	3.06	4.20
Budapeszt	7	155.90	100 pengo	—	—	—	27.9	17.45	—	—	90.02	—
Holandja	2	358.31	100 gld hol.	359.70	—	—	12.03	40.28	—	—	207.65	286.50
Kopenhaga	3 1/2	238.88	100 k. d.	—	—	—	18.16	26.78	—	—	137.75	189.90
Londyn	2 1/2	43.38	1 funt szterl.	43.37	—	—	—	4.83	123.30	163.73	25.00	34.49
Nowy Jork	1 1/2	3.91.41	1 dolar	3.925	—	—	484.50	—	25.45	33.71	515.—	709.95
Paryż	2	172.—	100 fr. franc.	350.6	—	—	123.87	3.94	—	132.20	20.21	27.93
Praga	4	180.62	100 k. cz.	20.44	—	—	164.23	2.96	—	—	15.26	21.02
Rzym	5 1/2	172.—	100 l.	46.70	—	—	92.94	5.21	—	176.22	26.94	37.16
Szwajcaria	2	172.—	100 fr. szwajc.	173.39	—	—	24.98	9.41	492.—	656.—	—	138.20
Sztokholm	3	238.88	100 k. szw.	—	—	—	18.14	26.75	—	—	138.05	190.80
Wiedeń	7 1/2	125.43	100 szyling	—	—	—	34.75	14.05	—	—	72.35	—



Dnia 13 lipca 1931 r. o godz. 11 wiecz. zmarła w Odolanowie nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, wdowa, s. p.

z Nowaków

## Apolonia Szymańska

przeżywszy lat 71. Sprowadzenie zwłok do Wrześni i eksportacja na cmentarz do grobowca rodzinnego nastąpi w piątek, dnia 17 b. m. o godz. 11 przed poł. od Figury na Zawodziu, o czem donosi

Pp 5412-28.57

Odolanów, Września, Poznań, Krotoszyn, Królewska Huta.

w smutku pogrążona  
**rodzina**

### Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HEILWUNDER” patent gdański Nr. 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry skutkuje z powodu swoich właściwości w rozpaczliwych wypadkach wszystkich liszaj, nawet liszaj ropnych, ranach u nóg, egzemie, pryszczach, wrzodach wszelkiego rodzaju, zerynosach twarzy i nosa, odmrożeniach itd. Przy zamówieniach uprasza się o „eluzję” swiętne uznania. — Jeżeli bez skutku, zwrót pieniędzy. Cena 8.60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zwróć bez portorium. nw 11 443

Chem. Kosm. Laboratorium „KLOSSIN”, Gdańsk 2, Hundegasse 34.

#### 1 SPRZEDAŻE

**Restauracje**  
butelkowa sprzedaż w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdp 43 264

**Zegarek**  
damski srebrny sprzedaje tanio. Sw. Wojciech 5, m. 3 zdw 43 111

**Meble**  
jadalki, mek. pokoje sprzedaje korzystnie Zakład stolarski Kanałowa 13. zdw 42 050

#### Wózek dziecięcy

1 łózko angielskie tanio na sprzedaż. Stanglewicz, Dąbrowskiego 83/85. zdw 42 940

**Morele zaleszczyckie**  
I — 18 zł wch. II — 15 złotych. pomidory 10 pięciokilogram. franko. N. Schatzberg, Zaleszczyki. zdw 42 128

**Motocykl**  
350 dobrze utrzymany sprzedam okazynie. Przedstawiciel motocykli „Motosacoeh”, Koszęczyński, Pasaż Apollo zdw 42 639

#### 27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej części drobnych.

#### Bibliotekarka

dwuletnie świadectwa przyjęła posadę. Sw. Józefa 6. II. 10—11. 6—7. zdw 42 343

**Aptekarz dyplomowany**  
przyjme dzierżawę wzgl. administrację apteki, także zastępstwo na czas dłuższy lub krótszy Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański dw 558

**Książkowa - bilansistka**  
samodzielna szuka posady zaraz ewentl. później Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 43 172

**Kucharka**  
restauracyjna poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 43 062

**Uczeń**  
z ukończeniem 6 klasami wydziałowemi poszukuje jakiegokolwiek bądź pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 42 932

### Przedpłata

na lipiec 1931. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50 z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

### Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznymi 240 gr. od 1-lamowego milim. ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołud. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

### Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”).	Poznań	miesiąc sierpień	4,00	1,01	5,01

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

### Kwit dwumiesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”).	Poznań	miesiące: sierpień, wrzesień	8,00	2,02	10,02

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia